

Sygn. akt VIII C 312/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Kontrym

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Łukiańczyk

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2013 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko: R. P.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 2 417 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) S.A. z siedzibą w W. pozwem z dnia 7 marca 2013 r. (data prezentaty) wystąpiła o zasądzenie od pozwanej R. P. na swoją rzecz kwoty 32 313,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu swojego żądania strona powodowa wskazała, że w dniu 10 marca 2010 r. doszło do zalania wodą wyciekającą z mieszkania pozwanej, wskutek pęknięcia wężyka od spłuczki w toalecie, księgarni położonej przy ul. (...) we W., na szkodę Wydawnictwa (...). Poszkodowany był ubezpieczony u strony powodowej na podstawie umowy kompleksowego ubezpieczenia (...). W związku z powyższym strona powodowa wypłaciła poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 52 313,80 zł. Pozwana potwierdziła swoją odpowiedzialność za powstałą szkodę i wskazała swoją polisę ubezpieczenia mieszkania zawartą w (...)A. na sumę ubezpieczenia 20 000,00 zł. (...)A. wypłaciła stronie powodowej kwotę 20 000,00 zł. Strona powodowa wezwała pozwaną do zwrotu pozostałej kwoty wypłaconego odszkodowania, jednakże do dnia dzisiejszego pozwana nie uregulowała należności (k. 2 – 4).

Pozwana w dniu 3 czerwca 2013 r. (data prezentaty) wniosła odpowiedź na pozew, domagając się oddalenia powództwa i zasądzenia od strony powodowej na swoją rzecz kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swego stanowiska pozwana przyznała, że w dniu 10 marca 2010 r. doszło do pęknięcia wężyka od spłuczki w lokalu należącym do pozwanej, a mieszczącym się przy ul. (...) we W.. Podkreśliła jednak, że nie można jej przypisać winy oraz, że nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy między zdarzeniem, a wysokością szkody wskazaną przez stronę powodową. Dodała, że pęknięty wężyk do WC był dobrej jakości, prawidłowo zamontowany i stosunkowo nowy (k. 266 – 272).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 10 marca 2010 r. ok. 8:45 w mieszkaniu zajmowanym przez pozwaną mieszczącym się przy ul. (...) we W. pękł wężyk od spluczki.

bezsporne

Pęknięty wężyk był wykonany z gumy i pokryty metalem. Wcześniej nie przeciekał. W mieszkaniu pozwanej regularnie wykonywane były prace konserwacyjne i drobne naprawy.

W trakcie awarii w mieszkaniu było puste. Pozwana niezwłocznie po uzyskaniu informacji o wyciekającej z mieszkania wodzie wróciła z pracy, odcięła dopływ wody zaworem znajdującym się w łazience i przystąpiła do usuwania wody.

Dowody: zeznania H. P., k. 304; zeznania R. P., k. 314

Na skutek wskazanej awarii doszło do zalania wodą wyciekającą z mieszkania położonego na wyższej kondygnacji mieszczącej się na niższej kondygnacji Księgarni (...) mieszczącej się przy ul. (...) we W. i powstania szkody.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwana nie została poinformowana o wielkości powstałej szkody. Poszkodowany posiadał wykupione u strony powodowej ubezpieczenie (...). Zgłosił powstałą szkodę i strona powodowa wypłaciła poszkodowanemu kwotę 52 313,80 zł tytułem odszkodowania. Pozwana posiadała ubezpieczenie OC zajmowanego lokalu (...)A. na sumę 20 000,00 zł. (...)A. wypłaciła stronie powodowej kwotę 20 000,00 zł.

Strona powodowa wezwała pozwaną do zwrotu pozostałej kwoty wypłaconego odszkodowania.

bezsporne

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo należało oddalić w całości.

Strony nie pozostawały w sporze co do tego, iż doszło w dniu 10 marca 2010 r. do zdarzenia powodującego szkodę – pęknięcia wężyka w mieszkaniu pozwanej oraz że szkodę w ramach odpowiedzialności odszkodowawczej pokryła strona powodowa. Istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy zachodzą podstawy do pociągnięcia pozwanej do odpowiedzialności za skutki wskazanego zdarzenia, a w szczególności, czy można przypisać jej winę, a także czy zachodził adekwatny związek przyczynowy między pęknięciem wężyka od WC a powstałą szkodą. Ewentualnym przedmiotem sporu stron, w przypadku ustalenia odpowiedzialności pozwanej, była również wysokość szkody poniesionej przez poszkodowanego.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o zeznania świadka H. P. oraz pozwanej R. P., które uznał za wiarygodne i spójne. Sąd pominął zeznania D. D. jak również G. D., bowiem wskazani świadkowie nie pamiętali dokładnie okoliczności faktycznych tej sprawy. Sąd nie uznał za przydatne dla ustalenia stanu faktycznego również zeznań M. B.. Świadek wprawdzie uczestniczył w likwidowaniu szkody, jednak dopiero na dalszym etapie. Nie uczestniczył w oględzinach zalanej księgarni i jego zeznania nie wniosły nic nowego do sprawy.

Na wstępie Sąd zauważa, że w doktrynie występują dwa rozbieżne stanowiska dotyczące podstawy odpowiedzialności za zalanie lokalu położonego niżej z lokalu położonego na wyższej kondygnacji. Pierwsze wskazuje jako podstawę odpowiedzialności ogólną regułę odpowiedzialności odszkodowawczej na zasadzie winy (art. 415 k.c.). Zwolennicy tego poglądu podnoszą, że art. 433 k.c., wprowadzający odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, zawiera rozwiązanie szczególne w stosunku do ogólnej zasady odpowiedzialności deliktowej, to jest zasady winy. Szczególny charakter art. 433 k.c. pociąga za sobą konieczność ścisłej interpretacji, gdyż wykładnia rozszerzająca wykraczałaby poza granice zamierzone przez ustawodawcę.

Zgodnie z treścią art. 433 k.c., za szkodę wyrządzoną wyrzuceniem, wylaniem lub spadnięciem jakiegokolwiek przedmiotu z pomieszczenia jest odpowiedzialny ten, kto pomieszczenie zajmuje, chyba że szkoda nastąpiła wskutek

siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą zajmujący pomieszczenie nie ponosi odpowiedzialności i której działaniu nie mógł zapobiec. Przepis ten przewiduje surowszą, niezależną od winy zajmującego pomieszczenie, odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Zwolennicy poglądu dopuszczającego stosowanie art. 433 k.c. do wypadków wyrządzenia szkody wskutek przelania się wody pomiędzy lokalami zwracają przede wszystkim uwagę na zmianę funkcji art. 433 k.c. we współczesnych realiach społecznych. Wskazują, że konstrukcja ta może być stosowana do nowych zagrożeń, w tym zwłaszcza wynikających z używania nowoczesnych urządzeń i instalacji. Na ryzyko z tym związane narażeni są przede wszystkim sąsiedzi osoby zajmującej pomieszczenie, a nie osoby znajdujące się poza budynkiem. Zdaniem zwolenników omawianej koncepcji należy zapewnić przepisowi realne znaczenie w obecnych warunkach społecznych, gdyż ograniczenie jego hipotezy jedynie do typowych dla niego wypadków czyniłoby go w znacznej mierze martwym we współczesnym życiu miejskim, w którym podstawowym źródłem szkód są zdarzenia następujące we wnętrzu budynków.

Sąd w pełni podziela rozstrzygnięcie powyższego sporu zaproponowane przez SN uchwałą z dnia 19 lutego 2013 r. (sygn. akt III CZP 63/12), w więc zgodne z pierwszą z omówionych koncepcji, przyjmując że, art. 433 k.c. nie ma zastosowania do odpowiedzialności za szkodę polegającą na zalaniu lokalu położonego niżej z lokalu położonego na wyższej kondygnacji. W sprawach wskazanego rodzaju odpowiedzialność winna opierać się na ogólnej zasadzie wyrażonej w art. 415 k.c. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszego postępowania wskazać należy, że koniecznym dla pociągnięcia pozwanej do odpowiedzialności odszkodowawczej było przypisanie jej winy.

W tym miejscu przypomnieć należy, że wina nie ma swej ustawowej definicji. Przeważa obecnie teoria normatywna, według której wina oznacza możliwość postawienia danej osobie zarzutu, iż nie zachowała się prawidłowo (czyli zgodnie z prawem i zasadami współżycia społecznego), chociaż mogła i powinna tak się zachować. Tradycyjnie wyodrębnia się dwa rodzaje winy. Pierwszym jest wina umyślna (zamiar, dolus), która polega na tym, że sprawca chce dokonać czynu bezprawnego albo przynajmniej godzi się na to, zmierzając swoim zachowaniem do innego niż ten czyn rezultatu. Drugim rodzajem jest wina nieumyślna (niebaldstwo, culpa), która oznacza niezachowanie należytej staranności i zachodzi zarówno wtedy, gdy sprawca miał świadomość, iż jego zachowanie może okazać się bezprawne, ale lekkomyślnie przypuszczał, że żadna szkoda z tego zachowania nie wyniknie, jak i wówczas, gdy sprawca nie miał takiej świadomości, choć ją mieć powinien. Podkreśla się, że świadomość i wola sprawcy mają znaczenie prawne, jeśli odnoszą się do czynu.

Zdaniem Sądu zgromadzony w tej sprawie materiał dowodowy jednoznacznie przemawia za przyjęciem, że pozwanej nie można postawić zarzutu, iż zachowała się nieprawidłowo. Pozwana opłacała od wielu lat regularnie składki za ubezpieczenie OC mieszkania. Zamontowany w jej mieszkaniu wężyk był dobrej jakości, stosunkowo nowy i nie przeciekał. W mieszkaniu regularnie wykonywane były prace konserwacyjne i drobne naprawy. Pozwana nie zaniedbała lekkomyślnie jakichkolwiek działań, które mogłyby uchronić poszkodowanego przed szkodą. Ponadto dowiedziawszy się o zdarzeniu podjęła niezwłocznie wszelkie działania nakierowane na ograniczenie szkody. Reasumując pozwana nie ponosi winy za powstanie awarii wężyka i za jej skutki. Zdaniem Sądu wobec ustalenia, że nie sposób przypisać pozwanej jakkolwiek winy, bezprzedmiotowym było ustalanie w tym postępowaniu wysokości rzeczywistej szkody poniesionej przez poszkodowanego.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w pkt I sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach Sąd wydał zgodnie z treścią art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 z późn. zmianami). Strona powodowa przegrała w całości i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu winna zwrócić pozwanej koszty niezbędne do celowej obrony, na które w tej sprawie złożyły się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2400,00 zł oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.